

■ Grupa byłych dysydentów - Slavek Popelka, Eva Vidlařová i Petr Cibulka - domaga się, aby w nawiązaniu do apelu przywódców studenckich strajków w 1989 r. „Dziękujemy - odejście”, z funkcji prezydenta zrezygnował także Václav Havel.

■ 180 górników z śródojowej porannej zmiany podjęło strajk okupacyjny w kopalni „Koh-i-noor” w Mariánských Lázních (pln.-zach. Czechy). Domagają się rozpoczęcia bezwzględnych rozmów z rządem na temat przyszłości kopalni.

■ W prepełnionych zakładach karnych Rosji przebywa prawie 1,1 mln więźniów, czyli więcej niż w 1989 roku w całym ówczesnym ZSRR.

## JAROSLAV KELLER TYMCZASOWYM DYREKTOREM CZESKOCIESZYŃSKIEGO MUZEUM

## Prawa własności pod znakiem zapytania

KARWINA (sch) - Ciepła kierowania Muzeum Ziemi Cieszyńskiej w Cz. Cieszynie od jutra spocznie tymczasowo na barkach nowego dyrektora, Jaroslava Kellera. W ten sposób zostanie wypełniony wakat po długoletniej dyrektorce Muzeum, Verze Tomolowej, która w związku z perturbacjami finansowymi wokół muzeum zrezygnowała ze stanowiska.

„Uważam, że bezkrólowie nigdy nie jest dobrym rozwiązaniem. Zanim jednak w drodze konkursu zostanie wyłoniony nowy dyrektor, obowiązki te będzie pełnił Jaroslav Keller, który jest dobrym finansistą, a ponadto już wcześniej zajmował się w Urzędzie Powiatowym sprawami organizacji budżetowych” - powiedział wczoraj dziennikarzem naczelnik powiatu Karol Sivek. Dodał również, że kwestią dni jest rozstrzygnięcie, kto poprowadzi powiatowy wydział zdrowia, na czele którego po odwołaniu przed dwoma miesiącami Pavla Zelka stanął właśnie J. Keller, a po nim tymczasowo - Zdeněk Moldřizyk.

Mianowanie nowego dyrektora Muzeum prawdopodobnie jednak nie ruszy więcej światła na budżecie państwowych finansowanie z pićniedzy państwowych gruntownie niemal remontu główne - mieszczonego się w Cz. Cieszynie, przy ul. Głównej - budynku. W grę wchodzi bowiem 26 mln koron, które przeznaczono nie tylko na zaizolowanie stanu awaryjnego budynku, ale m.in. również na nową elewację czy wymianę okien. Sytuacja nie budziłaby kontrowersji, gdyby budynek był niepodzielnie własnością Muzeum, czyli państwa. Tak jednak nie jest... „Muzeum Ziemi Cieszyńskiej, jeśli chodzi o składający się z dwu części główny budynek, którą dotąd nie ma uporządkowanych stoukontów majątkowoprawnych. Tylko 60 proc. jednej części jest własnością Muzeum, kolejnych 40 proc. należy do państwa Pílerców z Argentyny, prawa do drugiej części zgłosiła natomiast resztuentka Rosa Amsterdam” - wyjaśnił K. Sivek. Jeśli zatem okręgowy sąd apelacyjny zdecydować na korzyść resztuentki, może się okazać, że pieniądze państwowe przeznaczone na remont prywatnego budynku... Nazwisk osób odpowiedzialnych za lekkoomyślnie rozporządzenie pićniedzy państwowymi K. Sivek, jak sam to określił, na razie nie ośmieli się podać. Apelował jednak, żeby nie łaczyć odwołania kierownika wydziału rozwoju regionalnego, Adolfa Kísky, wyłącznie do sprawy Muzeum. „Tutaj chodziło o moje niezadowolone z funkcjonowania wydziału jako takiego, opartego na moich wcześniejszych doświadczeniach jeszcze z czasów starożytności” - dodał K. Sivek.

## Jan Ruml zrezygnował

PRAGA - Senator Jan Ruml, jeden z czołowych krajowych polityków, ostatniej dekady, zrezygnował w środę z funkcji przewodniczącego Unii Wolności.

„W ciągu ostatnich dziesięciu lat” - powiedział na nadzwyczajnej konferencji prasowej - „brałem udział w życiu politycznym najwyższego szczebla i już od dłuższego czasu czułem, iż jestem współodpowiedzialny za obecną sytuację polityczną. Sądzę, że o jej rozwiązaniu, które blokuje umowa o polityczna (pomiędzy ČSSD a ODS), powinni rozmawiać już inni ludzie. Dlatego zdecydowałem się na rezygnację” - powiedział Ruml, który w latach 1992-1997 był w dwóch rządach Václava Kłausa ministrem spraw wewnętrznych.

Ruml jest pierwszym - i jak na razie jedynym - czołowym politykiem, który zrezygnował ze swej funkcji w odpowiedzi na apel „Dziękujemy - odejście”. Ten do czołowych polityków wystosowali w 10. rocznicę wybuchu aksamiitnej rewolucji przywódcy strajków studenckich, które jesienią 1989 roku rozpoczęły falę strajków i demonstracji prowadzącą do upadku komunizmu w Czechosłowacji.



## W STYCZNIU ZACZNIE DZIAŁAĆ NA PODLESIU ODDZIAŁ KARDIOCHIRURGICZNY

## Dzień z kardiologią

TRZYŃCIEC (kor) - Aż trzy bezpośrednie transmisje telewizyjne z zabiegów przeprowadzonych w sali katetyzacyjnej (zwanej też „angiolinią”) trzynieckiego szpitala „Na Podlesiu” mogli wczoraj obejrzeć w sali Domu Kultury „Trísia” w Trzynie uczestnicy zorganizowanego przez dyrekcję oddziału kardiologicznego w w. szpitala pierwszego w historii hutniczego miasta spotkania kardiologów i kardiochirurgów z całego kraju pn. „Kardiodzień”.

Jak poinformował dziennikarzy na konferencji prasowej jeden z organizatorów spotkania, MUDr Marek Richter (a zarazem bohater dwóch transmisji z sali katetyzacyjnej, wykonania trzeciej angioplastyki podjął się jego kolega, MUDr Marian Branny z tegoż szpitala), w ramach spotkania zorganizowano przede wszystkim specjalistyczne seminarium, na którym oprócz gospodarzy wystąpili ze swoimi referatami również liczni goście, wśród nich m.in. prof. MUDr Michael Ascherman, DrSc.

„Chcieliśmy poza tym dać uczestnikom spotkania możliwość obejrzenia naszej pracy jak gdyby 'od kuchni', amaż wspomnianie już transmisje, o których można powiedzieć, że są chyba

## PYTANIE DO...

## WAWRZYŃCA FÓJCIKA, prezesa Rady Polaków

■ Na czym polega zmiana w stanowisku Rady Polaków dotyczącej swrotu majątków polskich organizacji zaprezentowana podczas sobotniego spotkania szefowych Izb Senackich RC i RP?

■ Nie wystąpiliśmy z żadną nową koncepcją. Zdajemy sobie sprawę, że zwrot polskich majątków nie może się odbyć kosztem krzywd innych osób fizycznych czy prawnych. Wiemy też, że państwo czeskie większość z tych majątków rozdysonowało w ramach malej grywytazacji i przekazywania majątku państwa do gmin. Wobec tego należy spodziewać się raczej rekompensaty w postaci innego majątku, jak przykładowo proponowano nam obiekt w Karwinie. Podczas obrad mówiono o tym, że mogłyby być typowane obiekty na siedziby organizacji zaolizanskich. Myślę, że przynajmniej dwie z największych i najważniejszych organizacji, tj. Kongres Polaków i Macierz Szkolna (która ma największe rozczesnania majątkowe), zasługiwałyby na takie siedziby. (mro)

▲ Od 6 grudnia mieszkańcy Hawierzowa i przyjeźdni będą mogli oglądać w atelierze Miroslavy Němčkovéj przy ul. Narodowej powstającą tutaj osobliwą szopkę bożonarodzeniową. Bellejemska stajenka, miejsce narodzin Jezusa Chrystusa, wykonano z drewna i słomy, postacie Świętej Rodziny, hodujących trzycz królów, pastuszków itp. są ceramiczne, niektóre elementy szopki uformowano nawet z piernika. Cabok zajmuję kilka metrów kw. powierzchni. Na zdjęciu: Jana Králková (z lewej) i Miroslava Němčková dają figurkom ostatni szlif. Fot. JAN OLEJNÍK

## NOWOROCZNE NOWOŚCI „TELECOMU”

## Coś taniej, coś drożej

OSTRAVA (mro) - Wprawdzie od Nowego Roku, jak zapewniają przedstawiciele „Telecomu”, (już od stycznia przyszłego roku „Czeskiego Telecomu”), ceny impulsów telefonicznych nie wzrosną, ale podniesie się cena abonamentu z dotychczasowych 135 na 175 koron miesięcznie. Przy czym właściciele stałych linii telefonicznych będą mieli do dyspozycji „aż 82 minuty rozmów bezpłatnych” - pod warunkiem, że będą rozmawiać poza godzinami szczytu, przy czym połączenia lokalne po godzinie 19.00 będą o 20 proc. tańsze (również podczas weekendów i świąt).

Do zmian odciągających nasze wydatki przybędzie jeszcze likwidacja trzeciego pasma połączeń międzymiejskich i zastąpienie go dotychczasowym drugim pasmem oraz obniżenie średnio o 15 proc. rozmów międzynarodowych. W rezultacie będą trzy taryfy: lokalna, międzymiejaska i międzynarodowa.

Kolejną nowością będzie zmiana systemu rozliczania rachunków. Od po-

wego roku będziemy płacić abonament w innym od dotychczasowego trybie (do tej pory płaciiliśmy „do przodu”). Oznacza to, że rachunek za gruździeć będzie opiewał tylko za „przegadany” czas. Za abonament przyjdzie nam zapłacić aż w rachunku za styczeń 2000 r.

Od połowy 2002 roku „Czeski Telecom” zapowiada bezpłatne oferowanie wszystkim klientom szczegółowych rozliczeń rozmów. Do tego czasu ta usługa jest płatna i realizowana na żądanie.

## POGODA

CZWARTEK - Zachmurzenie umiarkowane, lokalne opady deszczu, w Beskides śniegu. Temperatura w nocy od 2 do -1 st., w dzień od 4 do 7 st. C. Wiatr zach. i pld.-zach. od 6 do 10, w porach od 15 m na sek.

PIĄTEK - Zachmurzenie umiarkowane wzrastające do dużego, po południu opady deszczu. Temperatura w nocy od 2 do -2 st., w dzień od 2 do 6 st. C.

## ABY DRZEWKO PRZETRWAŁO, DOBRZE JEST GO OSZPECIĆ

W nadleśnictwach Szenów i Frenszat w powiecie frydecko-mistekskim obowiązuje od wczoraj zakaz wstępu do lasu. Nie znaczy to jednak, że nie mogą tutaj przychodzić turyści, miłośnicy sportów zimowych czy właściciele domków letniskowych. Zakaz dotyczy wchodzenia w głąb lasu, a przestęga skierowana jest przede wszystkim do złodziei drzewek, którzy właśnie w okresie przedwiątecznym plądrują lasy, wycinając dorodne czołniki. Miejsca, do których wstęp jest wzbroniony, oznakowane są tabliczkami.

Leśnicy nie ukrywają, że sami wyci-

nają tysiące drzewek. Mało tego, mogli by więcej. Co roku prowadzi się bowiem wycinanie jako konieczny zabieg pielęgnacyjny, aby te najsilniejsze drzewa wyros-

łek dorosłego świerka. Tak okaleczone drzewo nie rośnie już więcej, a jedynie rozbudowuje się na boki. Leśnicy najbardziej ubolewają, gdy niszczone są

strony. Brzydkie drzewka złodziej nie ruszy.

Ślubny leśny są już zmobilizowane do walki ze złodziejami. Leśnicy i strażnicy leśni nastawieni są przede wszystkim na ochronę młolników. Zwiększono liczebność i czesotliwość patroli przeczesujących lasy. Zatrzymamy na gorącym uczynku złodzieja grozi mandat w wysokości do 5 tys. koron, jeżeli szkody materialne przekroczy te kwotę, sprawą zajmie się policja. Straż Leśna i Straż Miejska będzie patrolowała również targowiska i karala handlarzy sprzedających choinki „niewiadomego pochodzenia”. (wak)

## Złodziejska siekiera

ły okazały. Swoje wymogi ma też energetyka. Pod liniami wysokiego napięcia mogą rosnąć tylko niskie drzewka.

Jak dowiedzieliśmy się w dyrekcji spółki Lasy Frydek-Mistek, w jej rewiach kradnie się głównie młode świerczki. Często zdarza się, że złodziej nie wycina młodego drzewka, lecz obcina czu-

drzewa 4-6 metrowe. Zdarza się, że ucinane są je na wysokości 2-4 metrów, w efekcie czego zostaje tylko kłus.

Straty ekologiczne są niewymierne. Jedną z metod ochrony drzewek przed kradzieżą jest ich oszpeccenie. Wystarczy zgrabnie jodle czy ładnemu świerkowi obciąć kilka gałęzi z jednej









